

**Magdalena Czachorowska**

Bydgoszcz

## **Architektura miasta w *Faraonie* Bolesława Prusa**

Zygmunt Szweykowski, omawiając źródła wiedzy Prusa o starożytnej cywilizacji Egiptu w czasie, gdy pisarz zabierał się do pisania powieści z okresu panowania egipskiej dynastii Ramesydów, stwierdził, że studia pisarza nad historią i geografiją starożytnego Egiptu nie były wszechstronne i samodzielne. I dalej:

Wiedza Prusa o tym świecie ograniczała się głównie do gruntownego przeobrażenia dzieł francuskiego badacza Gastona Maspero oraz pracy polskiego uczonego i podróżnika, księcia Ignacego Żagiella [...]. Prus prawdopodobnie znalazł jeszcze kilka innych prac z zakresu historii starożytnego Egiptu, niewątpliwie przeczytał kilka uczonych, „archeologicznych”, lecz artystycznie słabych powieści badacza niemieckiego Ebersa, i to było wszystko (Szweykowski 1972, 324-325).

Także i informacji o architekturze musiał Prus szukać w wyżej wymienionych źródłach.

### **1. Źródła wiedzy Bolesława Prusa o architekturze starożytnego Egiptu**

Najmniej pewnym źródłem wiedzy była oczywiście literacka twórczość niemieckiego badacza starożytności. Trudno uwierzyć, aby polski pisarz, pozytywista, uczonego, szukał inspiracji w tworzeniu egzotycznego świata fabuły, korzystając z popularnych w owych czasach powieści niezbyt wysokiego lotu. Zacznijmy więc od Ebersa, egiptologa i autora powieści historycznych.

Georg Moritz Ebers urodził się 1 marca 1837 roku w Berlinie<sup>1</sup>. Na miejscowym uniwersytecie studiował języki orientalne i archeologię, następnie egiptologię i starożytny język egipski. Z tych ostatnich dwóch dziedzin uzyskał tytuł profesora i od 1870 roku wykładał te dziedziny na Uniwersytecie w Lipsku. Ebers wziął udział w dwóch naukowych wyprawach do Egiptu. Przeszedł do historii egiptologii po odkryciu tekstu o tematyce medycznej spisane go na papirusie około 1500 lat p.n.e. (nazwanego papirusem Ebersa<sup>2</sup>). Jest to jeden z dwóch najstarszych zachowanych dokumentów o tej tematyce. Obok prac naukowych i przewodników po Egipcie, Ebers pisał też stosunkowo popularne powieści, których akcja rozgrywała się w starożytnej egipskiej scenerii, jak choćby *Córka egipskiego faraona* opublikowana w 1864 roku. Georg Moritz Ebers zmarł w 7 sierpnia 1898 roku w miejscowości Tutzing w Bawarii<sup>3</sup>.

Znacznie wyżej Bolesław Prus cenił osiągnięcia francuskiego egiptologa i archeologa Gastona Maspero. Urodził się on 23 czerwca 1846 roku w Paryżu<sup>4</sup>. Maspero od 1880 roku był dyrektorem francuskiej misji archeologicznej (przekształconej później w *Institut Français d'Archéologie Orientale*, który istnieje do dziś) i egipskiej służby konserwatorskiej (*Service des Antiquités de l'Égypte*) – z naczelną dyrekcją i trzema inspektoratami (dla Górnego, Środkowego i Dolnego Egiptu) – wzmocnił w ten sposób nadzór nad egipską spuścizną archeologiczną. Kierował pracami wykopaliskowymi między innymi w Sakkarze i Dajr al-Bahari<sup>5</sup>. Maspero skatalogował zabytki kairskiego muzeum, przetłumaczył i wydał *Teksty piramid* (Guidotti, Cortese 2008, 23). Zmarł w Paryżu 30 czerwca 1916 roku<sup>6</sup>. Najbardziej znanymi dziełami Gastona Maspero były *Histoire ancienne des peuples de l'Orient classique*, 3 vol. (1895-1897; *History of Egypt, Chaldea, Syria, Babylonia, and Assyria*), *L'Archéologie égyptienne* (1887; “Egyptian Archaeology”), *Les Contes populaires de l'Égypte ancienne* (4th ed. 1914; “Popular Tales of Ancient Egypt”) i *Causeries d'Égypte* (1907; *New Light on Ancient Egypt*)<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Za: *The Encyclopedia Americana*, vol. 9, Printed and Manufactured in the U.S.A., 1992, hasło: Ebers Georg Moritz, s. 570.

<sup>2</sup> Por. *The New Encyclopedia Britannica*, vol. 7, Chicago-London-New Delhi-Seoul-Sydney-Tajpei-Tokyo 2002, hasło Ebers papyrus, s. 342.

<sup>3</sup> *Ottův slovník naučný*, Praha 1894, t. VII hasło: Ebers Georg Moritz, s. 352.

<sup>4</sup> *The New Encyclopedia Britannica*, vol. 7, hasło: Maspero Gaston, s. 912.

<sup>5</sup> Por. *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1975, s. 51 i dalej: Gaston Maspero (1846-1916) od 1869 profesor École Pratique des Hautes Études, od 1873 roku Collège de France.

<sup>6</sup> Za: *Ottův slovník naučný*, Praha 1894, t. XVI hasło Maspero Gaston, s. 949-950.

<sup>7</sup> *Encyclopedia Britannica*: in full Gaston-Camille-Charles Maspero.



Zdaniem Zygmunta Szweykowskiego z tej drugiej pracy<sup>8</sup> Prus czerpał wiadomości na temat egipskiej sztuki, obrzędowości i religii (Szweykowski 1972, 326). Rozprawa Gastona Maspero złożona jest z 5 rozdziałów poprzedzonych przedmową i wykazem zamieszczonych rycin. Szczególnie ważne z naszej perspektywy są trzy pierwsze rozdziały. Francuski egiptolog nie omawia dziejów osadnictwa i cywilizacji na terenie starożytnego Egiptu zgodnie z porządkiem chronologicznym. Swoją rozprawę ułożył według porządku tematycznego. Rozdział 1 poświęcony jest architekturze dawnego Egiptu – obiektów cywilnych i obronnych – wojskowych. Autor omawia więc zarówno sposoby konstruowania budowli mieszkalnych, jak i fortyfikacje osad mieszkalnych. Co szczególnie ważne, egiptolog francuski jest niezwykle drobiazgowy i skrupulatny w opisie budownictwa państwa nad Nilem. Maspero opowiada o sposobach pozyskiwania materiałów, sposobach produkcji cegieł, technice budowania domów, liczbie, wielkości i wysokości pomieszczeń, zamieszcza wizerunki fasad oraz plany domów, zarówno tych biedniejszych, jak i pałaców bogatych i uprzywilejowanych mieszkańców starożytnego Egiptu, a także sposoby dekorowania pomieszczeń mieszkalnych i całych budynków oraz barwy wykorzystywane w zdobnictwie. Na bardzo licznych ilustracjach możemy zobaczyć np. plan rozmieszczenia poszczególnych budynków mieszkalnych w mieście Kahun wzniesionych dla urzędników i robotników zatrudnionych przy budowie piramid, plany poszczególnych budynków bez ogrodów i z zaprojektowanym ogrodem, reprodukcje malowideł, na których widać pomieszczenia z szeregami kolumn (hall), wystrój pokoju. Maspero opisuje nawet dokładnie urządzenia sanitarne, rozpisując się na temat poziomu higieny w życiu mieszkańców dawnego Egiptu. Francuski uczyony stwierdza następnie, że prawie wszystkie miasta egipskie, jak i większość znacznie większych wsi było otoczonych murami obronnymi i fortyfikacje te opisuje równie fachowo, jak i drobiazgowo. W tym miejscu także zamieszczony został wywód o innych budowlach infrastruktury miejskiej, jak mosty, kanały, zapory wodne, spichrze.

Rozdział 2 poświęcony został architekturze religijnej, a więc sposobom budowania świątyń w kraju faraonów, materiałom budowlanym stosowanym w budownictwie sakralnym, konstrukcji poszczególnych pomieszczeń,

<sup>8</sup> Korzystałam z szóstej angielskiej edycji tego dzieła: *Manual of Egyptian Archaeology and Guide to the study of Antiquities in Egypt for the use of students and travellers by Sir G. Maspero, member of the Institute of France; professor at the college de France; Director-General of the service of antiquities in Egypt, with three hundred and forty two Illustrations*, New York-London 1914.

poszczególnym elementom architektonicznym (takim jak otwory okienne, kolumny, filary, zwieńczenia kolumn), zdobnictwu monumentalnych budowli, dekoracjom hieroglificznym. Podkreślić należy jeszcze fakt, że całość wywodu jest bogato ilustrowana rycinami, m.in. zamieszczone zostały reprodukcje najstarszych znanych Maspero planów świątyń w Karnaku, Luksorze (por. s. 84-85), ilustracje, na których można podziwiać pylony świątyń (s. 87).

Kolejna część rozprawy poświęcona jest miejscom wiecznego spoczynku Egipcjan, zarówno tych najuboższych, jak i władców państwa. W tej części monografii (s. 66) Maspero wspomina o sali procesyjnej w grobie faraona Totmesa III, którą nazywa Labiryntem (!).

Rozdział 4 to rozważania na temat rzeźby i malarstwa w starożytnym Egipcie. Ostatnia część pracy poświęcona została sztuce użytkowej. Francuski badacz przedstawia przedmioty codziennego użytku z podziałem ze względu na materiał, z którego zostały wykonane. Na końcu rozprawy umieszczony został indeks rzeczowy.

Jako trzecie ewentualne źródło wiedzy o starożytnym Egipcie Szweykowski wymienia prace polskiego uczonego księcia Ignacego Żagiella.

Ignacy Żagiell (ur. 1 lutego 1826 roku<sup>9</sup>, zm. 21 kwietnia 1891 roku) był lekarzem, podróżnikiem, pisarzem; od 1859 roku lekarzem w brytyjskiej wojskowej służbie kolonialnej. Podróżował po Indiach, Egipcie i Bliskim Wschodzie. Żagiell jest autorem prac z różnych dziedzin, między innymi *Historii starożytnego Egiptu* (t. 1-2, 1879-1890) i prawdopodobnie nieautentycznego opisu *Podróż historyczna po Abisynii, Adel, Soa, Nubii, u źródeł Nilu...* z 1884 roku<sup>10</sup>. Ta pierwsza monografia nas bardziej interesuje. Pełna informacja na karcie tytułowej interesującego nas dzieła wygląda następująco:

*Historja*<sup>11</sup> *starożytnego Egiptu* przez D-ra Ig. księcia Żagiella, członka wielu uczonych Towarzystw Zagranicznych, tom I<sup>12</sup>, Ozdobiony 42-ma Tablicami Litografowanemi, Nakładem Autora, Wilno 1880.

<sup>9</sup> W *Encyklopedii powszechnej PWN* (t. 4, Warszawa 1975, s. 831) podano, zapewne z powodu błędu, nieprawdziwą informację dotyczącą roku urodzenia Żagiella. To źródło jako jedyne podaje rok 1829, wszystkie inne, w tym *Encyklopedie powszechne PWN* wydane wcześniej i później – 1826 rok.

<sup>10</sup> Por. *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 4, s. 831.

<sup>11</sup> We wszystkich cytowanych fragmentach pracy I. Żagiella zachowana została ortografia i interpunkcja oryginału.

<sup>12</sup> Interesuje nas tylko tom I, ponieważ w ramach czasowych, o których opowiada, umieszczona została akcja powieści.



Wiadomości podawane przez Ignacego Żagiella ułożone są w porządku chronologicznym. Właściwy wywód historyczny poprzedzony został przedmową i wstępem.

W przedmowie Żagiell, pełen zachwytu nad cywilizacyjnymi osiągnięciami starożytnych Egipcjan, wskazuje na następujące przyczyny, które skłoniły go do napisania tego dzieła:

Uderzony będąc wysokością cywilizacji egipskiej i wielkim jej wpływem na postęp ludzkości, postanowiłem skreślić szkic znaczniejszych i więcej znanych wypadków składających dzieje tego zajmującego kraju (s. 9).

O tym, co stanowi bazę źródłową rozważań i dywagacji dotyczących historii starożytnego Egiptu, dowiadujemy się ze wstępu:

Dzieje Egiptu, które pisać zamierzam czerpane są z nadpisów znajdujących się na gmachach starożytnych, a szczególnie z nadpisów rzeźbionych na nadgrobkach, lub na ścianach świątyń, z papyrusów pisanych hieroglifami i z dziejów tego kraju zachowanych nam przez greckich i rzymskich dziejopisarzy. Nie przepomniałem o ważnych zabytkach znajdujących się w Londynie, Luwrze, Turynie i Berlinie. Przeglądałem się też pilnie muzeum Bulak w Kairze i zbiory prywatne starożytności egipskich w Londynie, Kairze, Aleksandrii, Florencji, Paryżu i innych miejscowościach (s. 10).

Zasadnicza część dzieła składa się z dwudziestu rozdziałów – począwszy od historii faraonów, Egiptu przed Menesem pierwszym królem, czyli faraonem egipskim i opowieści o kraju i jego podziałach politycznych, przez omówienie historii panowania poszczególnych dynastii władców Egiptu aż do XXXI dynastii.

Praca Żagiella jest więc diametralnie różna od rozprawy Maspero. Narracja nie została podporządkowana poszczególnej problematyce, lecz prowadzona linearnie, opowiada dzieje cywilizacji egipskiej, na które składają się wydarzenia polityczne i społeczne, dziejące się w trakcie panowania poszczególnych faraonów. Oczywiście przez badacza zostały opisane tylko te fakty, które zachowały się we wdzięcznej pamięci dokumentów spisanych na papiirusie lub kamieniu. W pracy znalazły się więc informacje o sojuszach zawartych przez władców egipskich, o wyprawach wojennych wojsk faraona, o mariażach dynastycznych, o zamysłach budowania przez władców świątyń, grobowców, miast, kanałów i o szczęśliwym, lub nie, zakończeniu tych robót. Nie otrzymujemy jednak w żadnym miejscu szczegółowych relacji z wyglądu,

rozmieszczenia, udekorowania jakichkolwiek budowli, bo uwagi typu: „Uważałem że Egipcjanie mieli zwyczaj stawiana obelisków lub innych pomników przed głównymi drzwiami świątyni” (s. 120) należy uznać, przy drobniejszych roztrząsaniach francuskiego egiptologa, za dalece niezadawalające. Tylko raz Żagiell bezpośrednio odnosi się do interesujących nas zagadnień, gdy wyraża swoje zdanie o architekturze XII dynastii:

Architektura z owiej epoki odznacza się doskonałością i wielką znajomością rzeczy. Korytarz wielkiej piramidy, sarkofagi i groby są wzorami dotąd niezrównanymi. Styl architektoniczny był prosty i szlachetny, gra linii prostych stanowi całą ozdobę pomnika z dodatkiem kapiteli w kształcie rozwartego lotusu. Również styl figur, naczyń posągów był prosty, naśladowujący naturę. Za panowania dynastji dwunastej architektura była bardzo wydoskonaloną; upiększono gmachy kolumnami doryckimi na których wyrabiano rzeźby rozmaite (s. 137-138).

Dodać jeszcze należy, że na końcu rozprawy Żagiella umieszczone zostały nieliczne, w porównaniu z liczbą ilustracji zamieszczonych w tekście monografii Maspero, tablice „litografowane”, na których okazjonalnie zobaczyć można obiekty architektoniczne.

Spośród trzech wymienionych powyżej ewentualnych inspiracji Bolesława Prusa w tworzeniu fikcyjnego świata architektury w powieści, najbardziej pomocna wydaje się praca francuskiego egiptologa, i to nie tylko ze względu na tematykę rozprawy i sposób jej ujęcia, ale także na sposób przekazania informacji. Sposób pisania Maspero mógł niezmiernie odpowiadać Prusowi. Francuz pisał, po pierwsze, językiem niezwykle logicznym, zwięzłym i precyzyjnym. Po drugie opisy, które tworzył, są niespotykane skrupulatne, nasycone informacjami o rozmiarach – wielkości, wysokości poszczególnych obiektów, wyrażanymi w rzędach wielkości, najczęściej w calach. Po trzecie – bogaty materiał ilustracyjny, który zamieszczony został w pracy, pozwalał na rzetelne studia omawianego problemu i – co ważne – Maspero często informował o położeniu poszczególnych budowli, ich części, przedmiotów w ich obrębie, posługując się porządkiem kierunkowym na linii wschód-zachód, północ-południe. Taki styl opisów jest znany, może w mniejszym natężeniu jak w pracy naukowej, w deskrypcjach utworów fabularnych Bolesława Prusa.

## 2. Słownictwo architektoniczne

Elementy architektury pojawiają się w *Faraonie* okazjonalnie, przeważnie stanowią część składową deskrypcji topograficznych, o dłuższych opisach



poświęconych architekturze mowa będzie w dalszym ciągu rozważań. Są to więc najczęściej pojedyncze leksemy, np. *kanały, tamy, zbiorniki* (I 9)<sup>13</sup>, *świątynie* (I 12), *zamek* (I 103), jednak pojawiają się także całe wyrażenia składające się z wyrazu architektonicznego, będącego ośrodkiem wyrażenia, i z towarzyszącego mu atrybutu, którego zadaniem jest zaświadczyć o niezwykłości danej budowli. Prus opisuje np. *miasteczko z domami o płaskich dachach* (I 15). W polskich miasteczkach dachy domów były zazwyczaj strzeliste, więc płaskie dachy budynków stanowiły o ich niezwykłości. Informację o płaskich pokryciach domów pisarz zaczerpnął z opracowania Gastona Maspero. Egypciolog, opisując mieszkania starożytnych Egipcjan w miastach, wskazuje, że dachy tych budynków były płaskie, ponieważ tam właśnie znajdowała się pralnia i suszarnia. Inne rozbudowane wyrażenie z atrybutem to np. *piramidalne bramy świątyń, niby podwójne skały, upstrzone dziwnymi znakami* (I 16).

Słownictwo architektoniczne, którym posługuje się pisarz, tworząc opisy budowli czy ich części, jest zazwyczaj znane czytelnikowi, pozwala mu na kojarzenie elementów architektury starożytnego Egiptu z fragmentami otaczającej rzeczywistości. Prus pisze więc o *willi* (I 78), *tarasie* (I 80), *więzieniu* (I 103), *zamku* (I 156), *pałacu* (I 176), *pałacyku* (II 199), *szynkowni* (II 239), *sypialni* (I 255), *łazience* (I 245), czasami dodaje uszczegóławiające określenia – *pałac królewski* (II 235), *sala balowa* (I 246), *sala audiencyjna* (I 404).

Są jednak trzy leksemy nazywające elementy architektury, których znaczenie pisarz tłumaczy dokładnie czytelnikowi. Wyrazem o bardzo wysokiej frekwencji w powieści jest pylon. Pojawia się 21 razy (15 w tomie I, 6 w II). Prus czuł się zobowiązany wytłumaczyć odbiorcy, co ten wyraz oznacza, więc gdy słowo pojawia się po raz pierwszy, pisarz wyjaśnia: *Na prawo i na lewo od wież, zwanych pylonami, ciągnęły się mury, a raczej długie, piętrowe budynki z wąskimi oknami i płaskim dachem, po którym chodziły warty.* (I 55) Aby utrwalić tę wiedzę, w następnym rozdziale Prus powtarza ją i dodaje bardziej szczegółowe informacje:

*Do pałacu faraona pod Memfisem wchodziło się przez bramę osadzoną między dwoma pięciopiętrowymi wieżami, czyli – pylonami. Zewnętrzne ściany tych budowli, wzniesionych z szarego piaskowca, od dołu do góry były okryte płaskorzeźbami. [...]*

<sup>13</sup> Podana w nawiasach cyfra rzymska I lub II oznacza numer tomu, natomiast liczba arabska wskazuje na numer strony w obrębie tomu.

*Na ścianach każdego pylonu główne miejsce zajmowała płaskorzeźba Ramzesa Wielkiego, który w jednej ręce miał podniesiony topór, a drugą trzymał za włosy gromadę ludzi związanych w pęk niby pietruszka. Powyżej króla stały lub siedziały znowu dwie kondygnacje bogów; jeszcze wyżej szereg ludzi niosących ofiary, a pod samym szczytem pylonów – wizerunki skrzydlatych węzów przeplatane wizerunkami skarabeuszów.*

*Te pięciopiętrowe pylony, o ścianach zwężających się ku górze, trzypiętrowa brama, która je łączyła, płaskorzeźby, których porządek mieszał się z ponurą fantazją, a pobożność z okrucieństwem robiły przynębiające wrażenie. Zdało się, że trudno tu wejść, niepodobna wyjść, a żyć – ciężko (I 61).*

Dłuższy wywód na temat architektury z użyciem specjalistycznego słownictwa, które wymienia i tłumaczy Gaston Maspero, znalazł się w tomie II powieści przy okazji opisu świątyni Setiego:

*Dopiero za obeliskami wznosiła się potężna brama świątyni mająca z obu boków olbrzymie gmachy w kształcie piramid ściętych, zwanych pylonami. Były to jakby dwie wieże barczyste, na których ścianach znajdowały się malowidła [...]*

*Przez nią [bramę] wchodziło się do perystylu, czyli dziedzińca otoczonego korytarzem wspartym na mnóstwie kolumn. Perystyl mógł pomieścić z dzieśięć tysięcy pobożnych.*

*Z dziedzińca osoby stanu szlacheckiego mogły jeszcze wchodzić do pierwszej sali, hipostylu; miała ona sufit oparty na dwu szeregach wysokich kolumn i mogła pomieścić ze dwa tysiące uczestników nabożeństwa (II 255).*

Leksem hipostyl pojawił się jeszcze 3 razy w trakcie opowieści o innej świątyni – Amona-Ra w Karnaku.

### 3. Opisy architektury

Jak już była mowa wcześniej, słownictwo nazywające elementy architektury zazwyczaj występuje w izolacji albo niezbyt rozbudowanych wyrażeniach porzucanych na kartach powieści, zazwyczaj przy okazji opisów topografii. Jednak znaleźć można w *Faraonie* także deskrypcje skupione na elementach architektonicznych, w końcu budownictwo, tak jak i przyroda, geografia, kultura Egiptu, i to sprzed tysięcy lat, stanowiły dla czytelnika coś zupełnie egzotycznego.



Obok wspomnianego już opisu wyglądu świątyni w Karnaku, na uwagę zasługują jeszcze: opis innej świątyni – boga Setiego, Labiryntu, dzielnicy umarłych czy głównej ulicy w Tebach. W przypadku opisu budowli, o których była mowa, Prus postępuje w podobny sposób. Opisy są obszerne i zadziwiająco dokładne. Drobiazgowo przedstawia poszczególne pomieszczenia należące do obiektu, ich kształt, wielkość, zdobnictwo i przeznaczenie. A rozmiary budynków i poszczególnych sal, jak to w zwyczaju Prusa, otrzymujemy podane z wielką dokładnością:

*Dopiero na środku dziedzińca, który był wyłożony kamienną posadzką, stała świątynia: gmach prostokątny o czterystu pięćdziesięciu krokach długości i stu pięćdziesięciu szerokości. (II 254) o świątyni Setiego*

*Sam ten gmach zajmował cztery morgi powierzchni, a otaczające go ogrody i stawy około czterdziestu morgów. (II 278) o świątyni Amona-Ra*

*Był on również zbudowany przez Amenhemata, a miał formę olbrzymiej podkowy, która zajmowała kawał gruntu na tysiąc kroków długi i sześćset szeroki. (II 240) o Labiryncie*

Niekiedy opisy architektoniczne w *Faraonie* przypominają wykłady na zajęciach z geometrii, ale na tę cechę języka Prusa, czyli na posługiwanie się „beżjakościowymi elementami opisu”, wskazywał już J.S. Bystron. Miał na myśli wyliczanie, cyfry i geometrię. Zdaniem badacza: „Prus patrzy na świat raczej z punktu widzenia naukowca, aniżeli artysty-plastyka” (Bystron 1922, 30). Dodatkowo, charakterystyczne dla idiolektu pisarza jest posługiwanie się piętrami w określaniu rzędu wysokości.

*Piramidy, a szczególnie Cheopsa jako utwór ludzkiej pracy przeraża swoją wielkością. Jest to kamienny pagórek szpiczasty, wysoki na trzydzieści pięć piątr (sto trzydzieści siedem metrów), stojący na podstawie kwadratowej, której każdy bok ma około trzystu pięćdziesięciu kroków (dwustu dwudziestu siedmiu metrów) długości. Piramida zajmuje dziesięć morgów powierzchni, a jej cztery trójkątne ściany pokryłyby siedmnastumorgową przestrzeń. Na budowę jej zużyto takie mnóstwo kamieni, że można by wznieść mur wyższy od wzrostu człowieka, szeroki na pół metra, długi na dwa tysiące pięćset kilometrów!... (II 139)*

Pamiętać należy, że wszelkie informacje na temat sposobu budowy, materiałów budowlanych, rzędu wielkości, sposobów zdobnictwa wraz z planami

i schematami różnych budynków w ubogich dzielnicach miast, pałaców (w tym faraona) i świątyń Prus mógł zaczerpnąć z rozprawy francuskiego uczonego.

Zwrócić należy uwagę jeszcze na jeden opis – ulicy w Tebach, dlatego choćby, że przypomina przez jedno sformułowanie opowieść o kamienicach w Warszawie z *Lalki*. O Warszawie Prus pisze: *Warszawa posiada bardzo wiele żółtych domów; jest to chyba najżółciejsze miasto pod słońcem* (I 272).

Zaś opis ulicy w Tebach zaczyna zdanie: *Była to chyba najpiękniejsza ulica w egipskim państwie: szeroka, gładka, wysadzona drzewami*. (II 284)

#### 4. Metaforyzacja architektury

Architektura w *Faraonie*, obok oczywistej funkcji tworzenia tła dla wydarzeń opowiadanych przez narratora, kilka razy zostaje wykorzystana do przekazania głębszych metaforycznych treści.

Kapłani egipscy tłumaczyli Ramzesowi, że monumentalność i doskonałość świątyń oraz piramid wynika z faktu, że ich budowniczości wzorowali się na dziełach stwórcy:

*Piramidy, o których mówił mi Herhor, że są obrazem naszego państwa, są budowane na wzór skalistych szczytów. A i nasze świątynie z ich pylonami i obeliskami, z ich ciemnością i chłodem, czyli nie przypominają pieczar i gór ciągnących się wzdłuż Nilu?... Ile razy na polowaniu zabłąkałem się między wschodnimi skalami, zawsze trafiał na jakieś osobliwe nagromadzenie kamieni, które przywodziło mi na myśl świątynię. Nawet nieraz na ich chropowatych ścianach widziałem hieroglify pisane ręką wichrów i deszczu...*

*– W tym, wasza dostojność, masz dowód, że nasze świątynie były wznoszone według planu, który nakreślili sami bogowie – rzekł kapłan.* (II 87)

Z powieści dowiadujemy się, że Egipcjanie twierdzili, że tak jak każdy ślimak ma inną skorupę, jeden zwiniętą, ale płaską, drugi zwiniętą, a podłużną, tak i każdy naród tworzy swoje budowle w zależności od swojego charakteru i mądrości narodu. Niezmiernie wiele można powiedzieć o człowieku, patrząc na jego dzieła. Porównując więc architekturę egipską i asyryjską, dojść można do następujących wniosków:

*[...] gmachy egipskie są tak różne od asyryjskich jak Egipcjanie od Asyryjczyków.*



*U nas zasadniczym kształtem każdego gmachu jest piramida ścięta, najtrwalsza ze wszystkich form, jak Egipt jest najtrwalszym ze wszystkich państw. Zaś u Asyryjczyków zasadniczą formą jest sześcian, który łatwo psuje się i ulega zniszczeniu.*

*Pyszny i lekkomyślny Asyryjczyk stawia swoje sześciany jeden na drugim i buduje gmach wielopiętrowy, pod którego ciężarem usuwa się ziemia. Egipcjanin ustawia swoje ścięte piramidy jedna za drugą. Tym sposobem u nas nic nie wisi w powietrzu, ale każda część gmachu opiera się na ziemi.*

*Stąd wynika, że nasze budowle są długie i wiecznotrwałe, a asyryjskie – wysokie i kruche jak ich państwo, które dziś szybko wznosi się, a za parę wieków zostaną tylko gruzy.*

*Asyryjczyk jest wrzaskliwym samochwalcą, więc w swoich budowlach wszystko wystawia na zewnątrz: kolumny, obrazy, rzeźby. Skromny zaś Egipcjanin najpiękniejsze rzeźby i kolumny kryje wewnątrz świątyń, jak mędrzec, który wzniosłe myśli i uczucia i pragnienia chowa w głębi serca, lecz nie ozdabia nimi swoich piersi i pleców. U nas wszystko, co piękne, jest ukryte, u nich wszystko robi się na pokaz. (II 299-300)*

W sercu i rozumie młodego faraona rodziło się i rosło zrozumienie, jeszcze niejasne, tego, co nazywamy państwem. Instytucji, która swym ogromem obejmuje wszystkich członków narodu i wszelkie aspekty życia obywateli, swą historią sięga tak dalekiej przeszłości, że żaden z Egipcjan tego nie pamięta, jest tak potężne, że nie może jego potęgi naruszyć jeden, młody, nawet najsilniejszy władca. Ramzes pojął, że:

*Państwo jest to coś wspanialszego od świątyni w Tebach, coś większego od piramidy Cheopsa, coś dawniejszego od podziemi Sfinksa, coś trwalszego od granitu. W tym niezmiernym, choć niewidzialnym gmachu ludzie są jako mrówki w szczelinie skalnej, a faraon jako podróżny architekt, który ledwie zdąży osadzić jeden głaz w ścianie i już odchodzi. A ściany rosną od pokolenia do pokolenia i budowa trwa dalej. (I 110-111)*

W tym artykule zasygnalizowane zostały jedynie pewne wątki związane ze słownictwem architektonicznym i opisami architektury w *Faraonie*, ponieważ temat okazał się niezmiernie szeroki, a do tej pory pozostawał jeszcze nierozpoznany.

Aby dogłębnie go przeanalizować, należałoby prześledzić dokładnie najmniejszy choćby detal architektury, i w izolacji, i w szerszym kontekście, by porównać wszystko z informacjami zamieszczonymi w monografii Gastona Maspero i odpowiedzieć na pytanie, co jest owocem wyobraźni pisarza, a co jedynie relacją z przeczytanej lektury.

## Literatura

- Bystroń J.S., 1922, *Wyobrażenia artystyczna Bolesława Prusa*, Warszawa.
- Encyklopedia powszechna PWN*, 1975, Warszawa.
- Guidotti M.C., Cortese V., 2008, *Egipt. Sztuka, historia, cywilizacja*, Warszawa.
- Manual of Egyptian Archaeology and Guide to the study of Antiquities in Egypt for the use of students and travellers by Sir G. Maspero, member of the Institute of France; professor at the college de France; Director-General of the service of antiquities in Egypt, with three hundred and forty two Illustrations*, 1914, New York-London.
- Ottův slovník naučný*, 1894, Praha.
- Prus B., 1957, *Wybór pism*, t. 5-6: *Lalka*, Warszawa
- Prus B., 1957, *Wybór pism*, t. 9-10: *Faraon*, Warszawa
- Szweykowski Z., 1972, *Twórczość Bolesława Prusa*, Warszawa.
- The Encyclopedia Americana*, 1992, Printed and Manufactured in the U.S.A.
- The New Encyclopedia Britannica*, 2002, Chicago-London-New Delhi-Seoul-Sydney-Tajpei-Tokyo.

### **The architecture of the city in the *Pharaoh* by Bolesław Prus** **Summary**

Certain issues connected with the architectonical vocabulary and the descriptions of architecture in the *Pharaoh* by Bolesław Prus have been indicated in the article. The text has been divided into four parts, everyone being devoted to a different notion. The first part draws attention to the probable sources of the writer's knowledge about the ancient Egypt (the novels by George Moritz Ebers, the scientific dissertations by a French Egyptologist Gaston Maspero and the works of a Polish scientist – Ignacy Żagiell). The second part determines the architectonic vocabulary used by Prus to describe various buildings. The next part of the article treats of the methods of creation of the architecture descriptions. The last final part is devoted to the metaphorization of architecture.